

Sygn. akt I ACa 1005/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Solecka SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Małgorzata Kopeć

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 23 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 427/15

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 4 386,28 (cztery tysiące trzysta osiemdziesiąt sześć i 28/100) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Ewa Tkocz	SSA Ewa Solecka
---------------------------	---------------	-----------------

Sygn. akt I ACa 1005/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził na rzecz powoda M. K. (1) od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. 84.000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 czerwca 2015r. oraz 82.000 złotych z

odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 lipca 2015r., a w pozostałej części oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że w dniu (...) w C., w wyniku wypadku drogowego śmierć poniosły żona powoda T. K. i jego córka M. K. (2). Sprawcą tego wypadku była M. M., która wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w C. z dnia 14 kwietnia 2000r., sygn. akt 354/99 skazana została na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat trzech.

Odpowiedzialność cywilną za ten wypadek ponosi pozwana Spółka na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

T. K. w chwili zdarzenia miała 43 lata. W 1979r. zawarła związek małżeński z powodem. Z małżeństwa tego pochodził syn Ł. K. (ur. w (...)r.) oraz córka M. (ur. w (...)r.). Małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, wzajemnie się wspierali, darzyli miłością i szacunkiem. Wspólnie spędzali czas wolny, wyjeżdżali na wakacje. T. K. była zaangażowana w życie rodzinne, po urodzeniu córki zrezygnowała z pracy, którą ponownie podjęła na krótko przed wypadkiem. M. K. (1) pracował w Hucie (...) na kierowniczym stanowisku, a w godzinach południowych wykonywał dodatkowe prace w warsztacie samochodowym ojca.

M. K. (2) w chwili zdarzenia miała niecałe 10 lat. Była dzieckiem spokojnym, pogodnym, uczynnym, pomagała w obowiązkach domowych, osiągała dobre wyniki w nauce.

Powód M. K. (1) w chwili wypadku miał 49 lat. Zdarzenie to nastąpiło podczas rodzinnego spaceru, powód widział jak doszło do śmierci żony i córki, sam doznał niewielkich obrażeń ciała w postaci złamania nogi. W wyniku tego przeżył szok i nie był w stanie normalnie funkcjonować, wystąpiły u niego stany depresyjne i nerwicowe, odczuwał przygnębienie, rozgoryczenie i żal, miał problemy ze snem, był oziębiały, zerwał kontakty z bliskimi, zaczął nadużywać alkoholu. W zasadzie do chwili obecnej powód przeżywa żalobę po żonie i córce, odczuwa tęsknotę i pustkę. Kilka lat po wypadku nawiązał koleżeńską znajomość z G. F., która przerodziła się w relację przyjacielską. Powód podjął leczenie odwykowe, od kilku lat nie pije alkoholu. Po paru latach wspólnie z G. F. wybudował dom, w którym razem mieszkają jako współwłaściciele wspólnie partycypując w kosztach jego utrzymania.

Po śmierci żony i córki uległy pogorszeniu relacje powoda z synem Ł. K., który po ukończeniu studiów wyjechał za granicę i od tego czasu utrzymuje z powodem jedynie kontakt telefoniczny i mailowy. Powód do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią najbliższych mu osób, nie potrafi zaangażować się uczuciowo w relacjach z przyjaciółką, ich związek ma charakter zadaniowy. Emocje związane z nagłą śmiercią żony i córki są nadal żywe, przedłużony proces żaloby wywołał u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu, który można szacować na 10%.

W toku postępowania likwidacyjnego, w odpowiedzi na wniosek powoda z dnia 6 maja 2015r. o przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 140.000 złotych i odszkodowania w wysokości 50.000 złotych w związku ze śmiercią T. K. oraz przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 190.000 złotych i odszkodowania w wysokości 50.000 złotych w związku ze śmiercią M. K. (2), pozwana decyzją z 11 czerwca 2015r. przyznała powodowi zadośćuczynienie w związku ze śmiercią T. K. w kwocie 16.000 złotych oraz decyzją z 16 lipca 2015r. zadośćuczynienie w związku ze śmiercią M. K. (2) w kwocie 18.000 złotych, odmawiając wypłaty należności w wyższym rozmiarze.

Analizując zasadność roszczeń powoda, Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione żądanie wypłaty zadośćuczynienia za stratę obu bliskich mu osób, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu dotychczas wypłacone kwoty z tytułu zadośćuczynienia nie mogą być uznane za adekwatne do okoliczności niniejszej sprawy. Sąd podkreślił, iż więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące nie tylko sferę materialną ale i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Więzy łączące powoda z żoną, ich relacje były nacechowane miłością, serdecznością, troską, czułością. Nagła śmierć żony wywołała u powoda cierpienie psychiczne o znacznym nasileniu, szczególnie w pierwszym okresie żaloby. W wyniku tego nastąpiło pogorszenie jego stanu zdrowia w związku z zaburzeniami

adaptacyjnymi i uzależnieniem od alkoholu. U powoda wystąpiła przedłużająca się żaloba z obniżonym nastrojem, zaburzeniami depresyjnymi, zmianami osobowości oraz postawą rezygnacyjną, co doprowadziło także do rozluźnienia więzi z synem Ł. K.. Negatywne skutki śmierci żony powód odczuwa do chwili obecnej, choć zaburzenia emocjonalne uległy osłabieniu i mają łagodniejszy przebieg.

Córka M. K. (2) stanowiła dla powoda źródło radości i dumy. Relacje pomiędzy nimi były nacechowane miłością, czułością i troską. Wskutek jej tragicznej śmierci powód doznał bezpowrotnych zubożeń w zakresie uczuć rodzicielskich.

Z opinii biegłych psychologa i psychiatry – którą to opinię Sąd uznał za rzeczową i nie budzącą zastrzeżeń – wynika m.in., że na skutek rzeczowego wypadku powód przeżył sytuację traumatyczną o znacznym nasileniu. Powód był silnie związany z żoną i córką, tęskni za nimi, a wspomnienia te nadal wywołują żal i smutek. Przejawia się to m.in. w powiklanej reakcji żaloby skutkującej niemożnością pogodzenia się z utratą bliskiej osoby, gdzie pragnienie odzyskania zmarłego i tęsknota za nim stają się głównym motywem życia, mimo że towarzyszy temu smutek, frustracja i lęk.

Sąd Okręgowy wskazał, że przeżywanie traumy po starcie osoby bliskiej jest indywidualną sprawą każdego człowieka. Stosownie do własnych możliwości psychicznych, osobowości i charakteru, a także okoliczności zewnętrznych, każdy szuka w tym zakresie własnych rozwiązań. W świetle zasad doświadczenia życiowego należy ocenić, że zmiana dotychczasowego trybu życia bądź wejście w nowe relacje osobiste są traktowane nie jako oznaka braku żaloby, ale sposób na jej przezwycięzenie, złagodzenie bólu, który zawsze występuje po utracie osoby najbliższej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał iż odpowiednim zadośćuczynieniem będą kwoty po 100.000 złotych. Po pomniejszeniu zadośćuczynienia o kwoty już wypłacone przez pozwaną (16.000 zł i 18.000 zł), Sąd zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 84.000 złotych za krzywdę powstałą w związku ze śmiercią żony oraz 82.000 złotych za krzywdę powstałą w związku ze śmiercią córki.

Ustawowe odsetki orzeczone zostały na podstawie art. 481 k.c., a rozstrzygnięcie o kosztach wydano zgodnie z art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. w zakresie przyjęcia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji przez wadliwe przyjęcie zakresu bólu i cierpienia powoda w związku ze śmiercią żony i córki, i zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości znacznie odbiegającej od zakresu poniesionej krzywdy.

W oparciu o powyższą podstawę skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w punkcie 1. ponad kwotę 49.000 złotych i w punkcie 2. ponad kwotę 47.000 złotych oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Powód M. K. (1) w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanej jest nieuzasadniona i jako taka skutku odnieść nie może.

Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny przedstawionego przez strony materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego jako własne.

Odnosząc się do zarzutu zawyżenia należnego powodowi zadośćuczynienia i jego nieodpowiedniości zauważyć przyjdzie, że zakres krzywdy poszkodowanego pozostawiony jest do oceny tzw. prawu sędziowskiemu. Pomimo braku w ustawie szczegółowych kryteriów w oparciu o które należy dokonywać oceny wysokości zadośćuczynienia

– poza stwierdzeniem w art. 448 k.c., że suma zadośćuczynienia ma być odpowiednia – judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie. Jednym z podstawowych kryteriów jest odniesienie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia do każdego indywidualnego przypadku i konkretnej osoby poszkodowanej.

Co oczywiste, niemożliwym jest matematyczne oszacowanie wartości majątkowej doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W związku z tym wyliczenie należnego zadośćuczynienia zależy od oceny sądu orzekającego na podstawie zaferowanego przez strony materiału dowodowego.

Co do zasady, należy podzielić pogląd zgodnie z którym sąd drugiej instancji może korygować kwotę zadośćuczynienia zasądanego przez sąd niższej instancji tylko wtedy gdy jego wysokość jest rażąco zaniżona lub zawyżona. Jego uzasadnieniem jest to, że sąd pierwszej instancji ma bezpośrednią styczność z osobowymi źródłami dowodowymi, której sąd odwoławczy jest pozbawiony. Sprawia to, że Sąd pierwszej instancji ma szersze możliwości wszechstronnej oceny tych dowodów, a zatem dokonanie oceny odmiennej powinno być dokonywane w wyjątkowych sytuacjach.

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji rozważył wszystkie okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powoda w zakresie w jakim wynikało to z prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych.

Zasądzone kwoty z tytułu zadośćuczynienia nie są małe, ale rozmiar krzywdy jakiej doznał powód w wyniku tragicznej śmierci żony i córki uzasadniał ich wysokość.

Wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji, okoliczność że wypadek miał miejsce prawie 19 lat temu (...) nie ma znaczenia dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, które winno stanowić rekompensatę za całokształt cierpień i krzywd, a nie tylko za krzywdę istniejącą w chwili obecnej. Z opinii sądowno-psychiatrycznej z dnia 19 kwietnia 2016r., sporządzonej przez lek. med. z zakresu psychiatrii R. S. i psychologa M. A. (k. 91 – 95) wynika, że wprawdzie obecnie powód „w większości” poradził sobie ze skutkami utraty żony i córki lecz w wyniku ich śmierci nastąpiły u niego zmiany osobowości pod postacią większej nerwowości i wybuchowości, większej skrytości, tendencji do izolowania się oraz zmiany związane z uzależnieniem od alkoholu (które to uzależnienie było następstwem utraty dwóch bliskich mu osób), co spowodowało długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym, a w konsekwencji także osłabienie relacji z synem Ł. K., który od 15 lat przebywa w Irlandii i utrzymuje z powodem wyłącznie kontakt telefoniczny i mailowy (zeznania powoda, k. – 115).

Bez znaczenia dla oceny wysokości zadośćuczynienia jest także powoływana w apelacji okoliczność, że powód stara się układać sobie życie i pozostaje w związku o charakterze zadaniowym z G. F. skoro przeżycia związane z utratą żony i córki wywarły znaczny wpływ na jego stan psychiczny i funkcjonowanie w życiu społecznym, co uniemożliwia mu pełne zaangażowanie się w tę znajomość i pozbawia radości. Na podzielenie zasługuje wyrażony przez Sąd pierwszej instancji pogląd, że wejście w nowe relacje osobiste, po utracie osoby najbliższej nie jest oznaką braku żałoby, lecz sposobem na jej przewycięzenie i złagodzenie bólu.

Na koniec wskazać trzeba, że na wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia nie mają wpływu powołane w apelacji ograniczenia kwotowe wynikające z ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw skoro podstawą dochodzonych roszczeń jest art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., nie zaś przepisy tejże ustawy.

Wobec tego apelacja nie powołuje żadnych okoliczności, które skutecznie podważyłyby stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia w sytuacji, gdy poniósł on tak dotkliwą stratę jak równoczesna śmierć, podczas wspólnego rodzinnego spaceru, najbliższych mu osób – żony i córki.

Z powyższych względów apelacja jako bezzasadna ulec musiała oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia przepis art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, a zasądzono je w wysokości określonej w złożonym spisie kosztów (k. 164).

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Ewa Tkocz	SSA Ewa Solecka
---------------------------	---------------	-----------------